

peryodyku. Lepiej było podać je przy każdym (np. brak tej informacji przy „Annales UMCS – sectio G (*Ius*), który ukazuje się od roku 1954, ZPE – od 1967 „Meander” – od 1946; MEFRA – od 1971, etc.) albo w ogóle zrezygnować z podawania dat. Podobnie jest z cytowaniem wydań poszczególnych monografii: przy niektórych autorka podała edycję, z jakiej korzystała (por. prace M. Crawforda, A. Guarino, F. Longchamps de Bérier), a raz nie (np. praca V. Giuffrè o rzymskim prawie karnym, z której skorzystała autorka jest piątym wydaniem). W celu uniknięcia tych rozbieżności należało podać je wszędzie bądź też wyeliminować. Nie są to z pewnością znaczące uchybienia, lecz niepotrzebnie kontrastują z merytoryczną zawartością pracy.

Warto podkreślić wyjątkową dbałość w konstrukcji przypisów, co jest niewątpliwą zaletą omawianej publikacji. Autorka konsekwentnie stosowała układ chronologiczny cytowanych prac, co jest również widoczne w konstrukcji bibliografii. Wysoko należy ocenić dokonaną korektę, literówki są bowiem nieliczne. Jest to szczególnie istotne, gdy zważy się, że praca została opublikowana w języku obcym.

\*\*\*

Ostateczna ocena przedmiotowej monografii nie budzi żadnych wątpliwości – Autorka w sposób poprawny (pod względem metodologicznym) i rzeczowy (pod względem merytorycznym) przedstawiła relacje między Rzymianami a piratami. Warto podkreślić, że ukazanie tej problematyki w perspektywie *ius privatum* oraz *ius publicum* wypadło bardzo dobrze i cele, jakie zostały postawione na wstępie – zostały w satysfakcjonujący sposób osiągnięte. Tego pozytywnego odbioru nie burzą podniesione powyżej kwestie dyskusyjne czy też techniczne, choć te drugie niepotrzebnie deprecjonują wysoki poziom monografii.

Czytelnik szukający między innymi odpowiedzi na pytanie, czy antyczne piractwo było traktowane jako *delictum iuris gentium*, nie tylko znajdzie pełnowartościową odpowiedź, poprzedzoną gruntownymi badaniami, ale zapozna się z wieloma innymi, równie pasjonującymi problemami na linii Rzymianie – piraci. Lekkość pióra i swobodne operowanie źródłami to niewątpliwie atuty przysparzające szerokiego gremium odbiorców. Lektura tej książki to dobrze spędzony czas, a czytelnik, który po nią sięgnie, z pewnością nie będzie rozczarowany.

PIOTR KOŁODKO (Białystok)

Maciej Jońca, „*Parricidium*” w prawie rzymskim, Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2008, ss. 350

W ciągu ostatnich lat wzrosło zainteresowanie romanistów polskich tematyką rzymskiego prawa karnego. Pojawiły się publikacje dotyczące różnorodnych jego aspektów, w tym także problematyki *parricidium*. Można tu wymienić następujące pozycje: H. Kupiszewski, *Quelques remarques sur le „parricidium” dans le droit romain classique et post-classique*, w: *Studi Volterra*, IV, Milano 1971; K. Amielańczyk, „*Parricidium*” i „*poena cullei*”, w: *Religia i prawo karne w starożytnym Rzymie*, Lublin 1998; K. Amielańczyk, *Z historii ustawodawstwa rzymskiego w sprawach karnych. Próba periodyzacji*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 3063. Brakowało jednak do tej pory pracy zajmującej się całościowo tym tematem.

Publikacja dr. Macieja Jońcy, adiunkta Katedry Prawa Rzymskiego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, to monografia na temat *parricidium*. Składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów, podzielonych na podrozdziały i paragrafy, oraz zakończenia.

W rozdziale pierwszym autor zajmuje się etymologią oraz literackimi znaczeniami pojęcia *parricidium*. Wśród tych ostatnich wyróżnić można morderstwo, morderstwo krewnych, zdradę kraju, morderstwo głowy państwa. Niezmiernie ciekawe są refleksje dotyczące zastępowania terminów *maiestas* czy *perduellio* określeniem *parricidium* (s. 22-25). Osobne rozważania poświęca autor użyciu słowa *parricidium* jako obelgi, potwierdzając, dość chyba popularną w Rzymie, praktykę zarzucania wrogom osobistym i politycznym popełnienie wymyślnych przestępstw. W ostatnim podrozdziale autor pokrótce omawia tematykę relacji pojęć *parricidium* i aborcja.

Rozdział drugi, zatytułowany „*Parricidium* jako morderstwo” poświęcony jest pojęciu *parricidium* w okresie królewskim i wczesnej Republice. Autor porusza w nim takie kwestie, jak wendeta w archaicznym społeczeństwie rzymskim, *parricidas* według *leges regiae*, funkcja urzędu *quaestores parricidii*. Rozdział kończą refleksje na temat znaczenia *leges regiae* dla rozwoju koncepcji zabójstwa w rzymskim prawie karnym.

Wątpliwości budzi stwierdzenie ze s. 48: „Zdaniem tego badacza [F. de Visschera] «*parricidas esto*» stanowi ekwiwalent wyrażenia «*iure caesus esto*» zachowanego w przepisie ustawy XII Tablic dotyczącym nocnej kradzieży plonów”, a konkretnie końcowy fragment tego zdania. Autor powołuje w przypisie przepis Tablicy VIII 12, który według rekonstrukcji dotyczy co prawda nocnej kradzieży, ale nie kradzieży plonów<sup>1</sup>.

Trzeci rozdział monografii nosi tytuł „*Parricidium* jako morderstwo krewnych”. Autor rozpoczyna go od przedstawienia pozycji *parricidium* w ustawodawstwie karnym Lucjusza Korneliusza Sulli. Rozważania zaczyna od uwag na temat specyfiki i doniosłości kodyfikacji sullańskiej jako całości. Zgodnie z tytułem rozdziału zwężenie zakresu pojęciowego terminu *parricidium* autor datuje na przełom III i II wieku p.n.e. Sprawia to, że dalsze uwagi dotyczą już tylko tego rozumienia pojęcia *parricidium*.

Nieco miejsca poświęca autor rozważaniom na temat istnienia w legislacji Sulli odrębnej ustawy regulującej kwestię *parricidium*. Konkludując, istnienie jej uważa za mało prawdopodobne (s. 77). Co za tym idzie, regulacja dotycząca *parricidium* znalazła swoje miejsce w *lex Cornelia de sicariis et veneficis*. Następnie opisany jest trybunał właściwy w sprawach o *parricidium*. Zgodnie z przyjętym przez autora założeniem, był nim każdorazowo trybunał właściwy do sądenia sposobu, w jaki morderstwo zostało popełnione. Odnośnie do sankcji karnej za *parricidium*, ustawodawstwo sullańskie nie wprowadzało żadnego *novum*.

Działalności legislacyjnej Pompejusza Wielkiego przypisuje autor doprowadzenie do uchwalenia *lex Pompeia de parricidiis*<sup>2</sup>. Wynika to, jego zdaniem, z daty uchwalenia ustawy. Jej treść obejmowała: katalog krewnych, których zabójstwo stanowiło przestępstwo według niej sążone, powołanie *quaestio de parricidiis*<sup>3</sup>, a także sankcję karą. Odrębną kwestią było posiadanie trucizny w celu zabójstwa członka rodziny. Uzasadniając *ratio legis Pompeiae de parricidiis*, autor zwięźle przedstawił sytuację polityczną Rzymu końca Republiki. Kolejne

<sup>1</sup> Fira, I, Florentiae 1968, s. 57 – Tab. VIII 12 – *Si nox furtum faxsit, si im occisit, iure caesus esto*. Tak też: M. i J. Zabłoccy, *Ustawa XII Tablic, Tekst – tłumaczenie – objaśnienia*, Warszawa 2000, s. 10. Rekonstrukcji dokonali także M. Humbert, M. Crawford, A. D. E. Lewis, *XII Tabulae*, w: *The Roman Statutes*, red. M. Crawford, London 1996, s. 612, i wygląda ona nieco inaczej. Tekst umieszczony jest na Tablicy I, 17 i brzmi *Si nox furtum faxit, <ast> im occisit, iure caesus esto*. Wyraźnie jednak autorowi chodziło o ten przepis, a nie o Tab. VIII 9, rekonstruowany na podstawie przekazu Pliniusza Starszego. Mówi on o nocnej kradzieży plonów i karze śmierci przez powieszenie na ofiarę Cererze dojrzałego złodzieja.

<sup>2</sup> Na ten temat też M. Jońca, *Data uchwalenia 'lex Pompeia de parricidis'*, „Zeszyty Prawnicze [UKSW]” 6.1/2006, s. 83-94.

<sup>3</sup> Ta kwestia, co słusznie podnosi autor, budzi kontrowersje wśród badaczy prawa rzymskiego, jednak większość doktryny opowiada się za powołaniem przez *lex Pompeia* osobnego trybunału zajmującego się sprawami zabójstwa krewnych.

uwagi poświęcone zostały niewielkiej skuteczności ustawy. To dało możliwość omówienia okoliczności wydania *SC Macedonianum*.

Uwagi na temat *lex Pompeia de parricidiis* kończą spostrzeżenia dotyczące klasycznych i poklasycznych uzupełnień ustawy. Rozważania na temat *parricidium* stanowią tutaj dla autora punkt wyjścia do opisanie innych instytucji, takich jak usiłowanie, czy przedawnienie. Wątpliwości budzi jedynie ograniczenie istnienia instytucji przedawnienia w prawie rzymskim do okresu poklasycznego. Autor na stronie 147 pisze, że „prawo późnej Republiki i wczesnego pryncypatu nie znało instytucji przedawnienia”. Wszystkie powołane przez autora na poparcie tej tezy publikacje to pozycje dziewiętnastowieczne. Nie do końca jednak można zgodzić się z twierdzeniem autora. Wydaje się, że ustalenia dotyczące braku możliwości przedawnienia zawierała już uchwalona w 18 roku p.n.e. *lex Iulia de adulteriis coërcendis*<sup>4</sup>. Fakt, że jej postanowienia znane są głównie z przekazu zawartego w *Digestach* justyniańskich nie jest wystarczającym powodem do odrzucenia hipotezy o co najmniej klasycznym pochodzeniu tej instytucji.

Rozdział zamykają uwagi autora dotyczące relacji pomiędzy morderstwem krewnych a domniemaną chorobą umysłową sprawcy. W sprawie tej widać dwa aspekty. Po pierwsze, Rzymianie postrzegali zdolność do popełnienia *parricidium* jako wynik pomieszania zmysłów sprawcy; z drugiej strony obłąkanie mogło być wynikiem kary, jaką bogowie zesłali na sprawcę czynu.

Rozdział czwarty poświęca autor opisowi stosunków łączących *parricidium* i *patria potestas*. Na początku opisuje specyfikę rzymskiej *patria potestas* na tle innych praw antycznych, następnie rozgranicza *parricidium* od *ius vitae necisque*. Ukazuje zakres prawa życia i śmierci w prawie archaicznym, przedklasycznym, klasycznym i poklasycznym i jego stopniowo zmniejszającą się rolę. Autor zwraca także uwagę, że należy rozgraniczać *parricidium* zarówno od *ius exponendi*, jak i od *ius occidendi patris iure*.

Ostatni rozdział dotyczy problematyki kary za *parricidium*. Początek tej części monografii poświęcony jest najbardziej chyba kojarzonej z tym przestępstwem karze worka (*poena cullei*)<sup>5</sup>. Autor przedstawia zwięźle genezę kary i czas jej obowiązywania. Zajmuje się zarówno pochodzeniem kary worka, jak i stosowaniem *poena cullei* w Rzymie. Opisuje sposób wykonania egzekucji i jej symbolikę, wymieniając przy tym takie elementy, jak chłosta, wilcza maska i drewniane trepy, czarne woły, zaprzęgane do wozu wiozącego skazanego na miejsce kaźni. Wylicza także zwierzęta zaszywane w worze. Są to pies, kogut, źmija i małpa. Niezmiernie ciekawe są spostrzeżenia autora dotyczące przyczyn takiego postępowania, chwili jego wprowadzenia, a także ilości i rodzaju zwierząt zaszywanych w worku ze sprawcą, w zależności od okresu historycznego, o jakim mowa. Dalsze uwagi odnoszą się do zaszywania w worze i symboliki wody.

Autor wymienia także inne kary wymierzane za *parricidium*. Są to, jego zdaniem: *sacratio*, wygnanie (autor porusza problematykę wszystkich jego rodzajów, czyli *aquae et ignis interdictio*, której zastosowanie było przy *parricidium* wyłączone, *relegatio* i *deportatio*)<sup>6</sup>, spalenie żywcem i *dammatio ad bestiam*.

Ostatnią część rozdziału stanowią przemyślenia autora dotyczące odpowiedzialności za *parricidium*, a konkretnie jej ewentualnej zależności od przynależności społecznej sprawcy, najpierw w okresie pryncypatu, następnie w okresie dominatu.

<sup>4</sup> Por. D. 48,5,30,5-7; D. 48,5,40,5.

<sup>5</sup> Na ten temat także M. Jońca, „*Poena cullei*”. *Kara czy rytuał?*, „Zeszyty Prawnicze [UKSW]” 5.1 (2005), s. 83-100.

<sup>6</sup> Na ten temat także M. Jońca, „*Exilium*” jako przejaw „*humanitas*” w rzymskim prawie karnym okresu republiki, w: „*Humanitas*” grecka i rzymska, red. R. Popowski, Lublin 2005, s. 191-203; ostatnio idem, *The Scope of ‘exilium voluntarium’ in the Roman Republic*, w: *La repressione criminale nella Roma repubblicana fra norma e persuasione*, red. B. Santalucia, Pavia 2009, s. 77-91.

Monografia oparta jest na bogatej bazie źródłowej. Podkreślić należy, że autor nie ograniczył się do przywoływania źródeł prawniczych, cytując również fragmenty dzieł literackich takich autorów, jak Cycero, Liwiusz, Swetoniusz, czy autorów chrześcijańskich. Przytaczając teksty źródłowe, zarówno łacińskie, jak i greckie, autor w większości przypadków dokonał ich tłumaczenia, co umożliwia szerszemu kręgowi czytelników prześledzenie toku jego rozumowania.

Imponująca jest także liczba powoływanej przez Jońcę literatury przedmiotu – wykorzystane zostało ponad 600 pozycji.

Ostrożność autora przy wyciąganiu wniosków przy jednoczesnym przedstawianiu argumentów *pro* i *contra* danemu stanowisku czyni z tej publikacji wartościowy wkład do dyskusji na temat przestępstwa *parricidium* w prawie rzymskim. Co ważniejsze, wypełnia ona lukę w rozważaniach o prawie karnym w polskiej literaturze romanistycznej.

ELŻBIETA LOSKA (Warszawa)

Piotr Kimla, *Historycy-politycy jako źródło realizmu politycznego. Tukidydes – Polibiusz – Machiavelli*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009, ss. 172

Piotr Kimla, prawnik i politolog, płodny historyk doktryn politycznych o szerokich zainteresowaniach, zwrócił na siebie uwagę biografią anglo-amerykańskiego poety i dramaturga Thomasa Stearnsa Eliota (*Kiedy czas staje i czas nie ma końca. Idee polityczne w estetyce T.S. Eliota*, Kraków 2003). Nieco publicystyczny tytuł książki nie powinien wprowadzać w błąd: to rzetelna rozprawa, z inteligentnie postawionymi pytaniami i dobrym rozeznaniem w politycznym dyskursie prowadzonym w pierwszej połowie ubiegłego stulecia. Kimla dowodzi w niej, że inspirowana chrześcijańską refleksją i sceptyczna wobec liberalizmu i demokracji myśl autora *The Literature of Politics* stanowi konserwatywną odpowiedź na zagrożenie zachodniej cywilizacji, którym wtedy były faszyzm i komunizm. Potwierdzał swe zainteresowanie ideami konserwatyzmu i swe kompetencje w licznych późniejszych studiach.

Książka o historykach – teorytykach polityki – Tukidydesie, Polibiuszu i Machiavellim – podsumowuje badania autora, ale stanowi w nich także istotne *novum*. Nie chodzi w niej o dostarczenie „nowatorskiej egzegezy klasycznych tekstów”, a o „polityczne odczytanie dzieł wymienionych autorów, umożliwiające zdefiniowanie frazy: realizm polityczny”. Autor zamierzył „zbliżyć się do zdefiniowania punktu widzenia politycznej materii, który – po wymienionych autorach – znalazł praktycznych i intelektualnych kontynuatorów i w XIX wieku rozwinął się w doktrynę realizmu politycznego” (s. 10). Zadanie to równie ambitne i pojemne, co interesujące. Powiedzmy od razu na wstępie, że lektura książki jest zajęciem frapującym, między innymi dlatego, że wywody autora uwzględniają bogatą literaturę i opatrzone są w inteligentny komentarz. Ważne wydaje się założenie, że praca, prowadząc do ustaleń syntetyzujących, nie musi gwarantować naukowego sukcesu; autor bowiem ma świadomość, że jego wywody są tylko jedną z możliwych dróg prowadzących do naukowego sukcesu. U punktu wyjścia rozważań autora tkwią dwie przesłanki, obie – jak się wydaje – inspirujące. Pierwsza głosi, że realista może być tylko ten, kto w myśleniu politycznym trwa w kontakcie ze źródłem tego myślenia, czyli posiada znajomość przeszłości: „empiria i historia – stwierdza Piotr Kimla – pozostają podstawą treningu odpowiedzialnego myślenia politycznego”. Jego bohaterowie studiują historię i uprawiają dziejopisarstwo; swe teoretyczne konstrukcje i myślowe figury wyprowadzają